

Niedźwiadek

Irenka była z mamusią w cyrku. Wróciła do domu późno, więc szybko położyła się do łóżka. Przed zaśnięciem myślała o wspinałym pokazie zwierząt cyrkowych. Najbardziej podobał się jej występ niedźwiadka z czarną plamką na uchu, który jeździł na motorze. Ubrany był w niebieskie spodenki na szelkach i kask. Za udany występ wszyscy bili mu brawo, a treser dawał smakołyki.

– Ależ ten miś musiał być szczęśliwy – powiedziała sama do siebie i zasnęła.

Zza chmury wysuwa się księżyc i przez okienko zagląda do pokoju. Promienie księżycowego światła oświetlają buzię Irenki. Dziewczynka czuje, że te promienie wciągają ją na chmurkę, która pędzi z ogromną prędkością. Na dworze robi się coraz jaśniej. W górze widzi słońko, a w dole las. Nad lasem chmura zatrzymuje się, powoli opada w dół i osiada na polanie. Wokoło panuje cisza. Od czasu do czasu tylko ptak odzywa się w gęstwinie.

Nagle... co to? W ciszy rozlega się trzask łamanych gałązek. Ktoś nadchodzi. Przestraszona Irenka chowa głowę w obłok, ale wszystko widzi.

Z lasu wysuwa się mały niedźwiadek z czarną plamką na uchu.

– To miś z cyrku – raduje się dziewczynka.

Zwierzak biega po polanie, turlika się po trawie, wdrapuje na drzewo.

– Mamusiu! – woła do wychodzącej z gąszczy dużej niedźwiedzicy. – Nasz dom jest najpiękniejszy na świecie. Tu jest tyle miejsca. Mogę bawić się i sam zdobywać pożywienie. Mogę żyć tak, jak żyją prawdziwe niedźwiedzie. Gdyby ktoś zabrał mnie z naszego domu, byłbym bardzo nieszczęśliwy. Tęskniłbym za zielonym lasem i za tobą.

Mamusiu, czy wiesz co jest największym szczęściem dla niedźwiedzia?

– Tak, wiem synku. Największym szczęściem jest życie na wolności. Ale nie wszystkie zwierzęta mają to szczęście.

W tej chwili niedźwiadek rozpędza się i próbuje przeskoczyć chmurkę. Niechcący strąca Irenkę, która spada na coś twardego.

Irenka otworzyła oczy, ale nie zobaczyła ani lasu, ani niedźwiedzi, tylko swój pokój. Leżała na podłodze koło łóżka.

„A więc to wszystko mi się śniło” – pomyślała i zawołała: – Mamusiu, muszę powiedzieć ci coś bardzo ważnego!

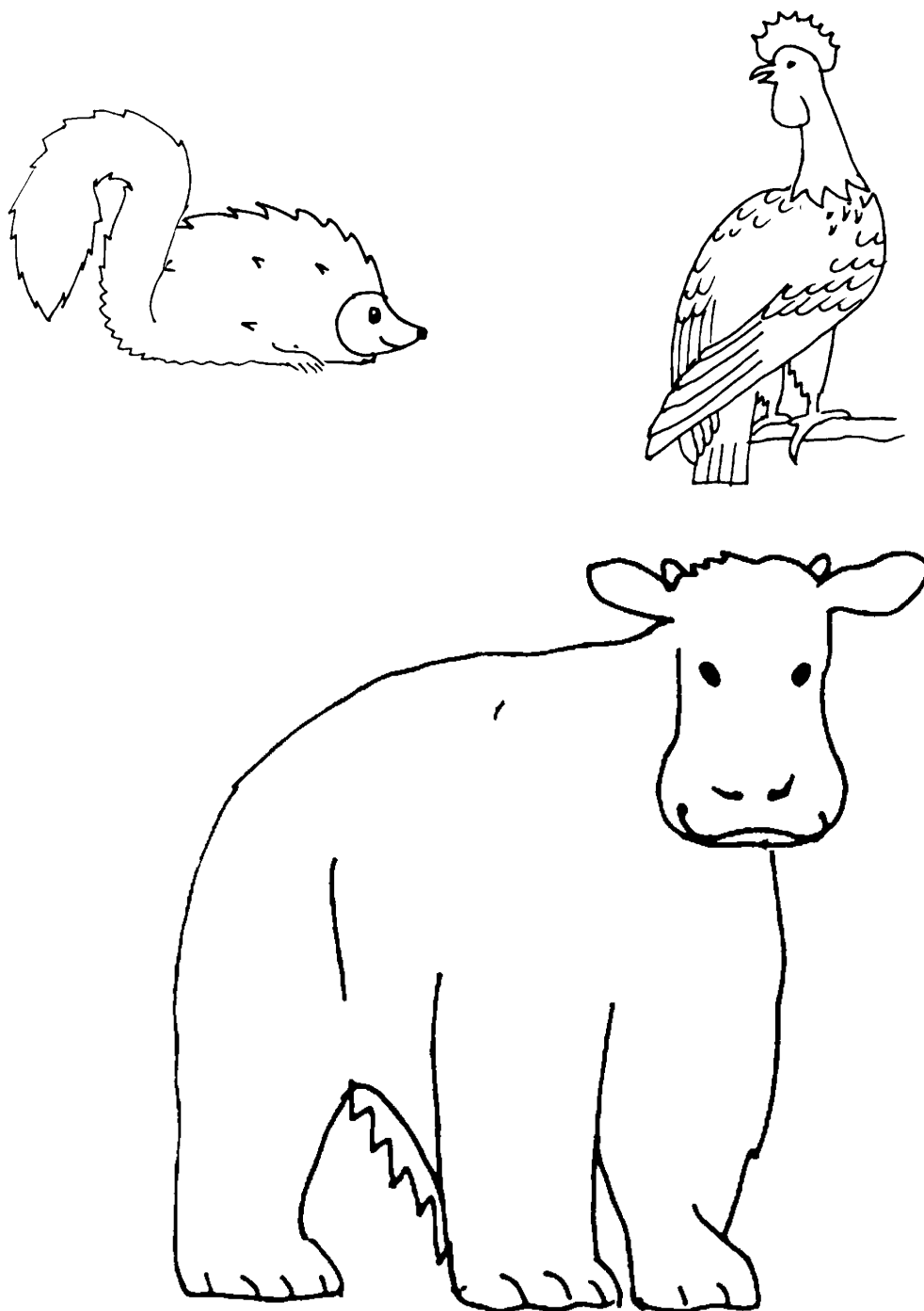
– Słucham córeczko.

– Ten niedźwiadek, którego widziałyśmy w cyrku wcale nie był szczęśliwy. Mieszkał w klatce i nie mógł cieszyć się wolnością. Nie mógł żyć tak, jak żyją prawdziwe niedźwiedzie. Musiał wykonywać takie trudne sztuczki. Dzikie zwierzęta nie jeżdżą na motorze i wcale nie potrzebują dostawać smakołyków, bo same potrafią zdobywać dla siebie pożywienie i...

I wiesz. Człowiek nie powinien tego zmieniać, bo wyrządza im krzywdę.

Mamusia i Irenka zamyśliły się. Myślały o niedźwiadku i innych zwierzętach, które widziały w cyrku. I dopiero teraz przypomniały sobie, że wszystkie miały takie smutne oczy.

Przyjrzyj się tym dziwnym rysunkom i zgadnij, jakie zwierzęta ukryły się na ilustracjach.

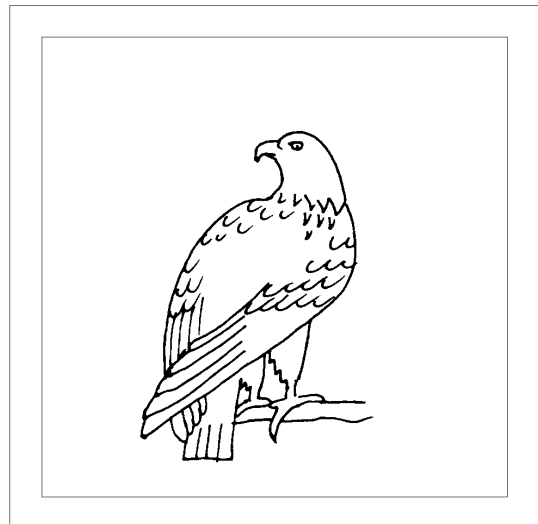
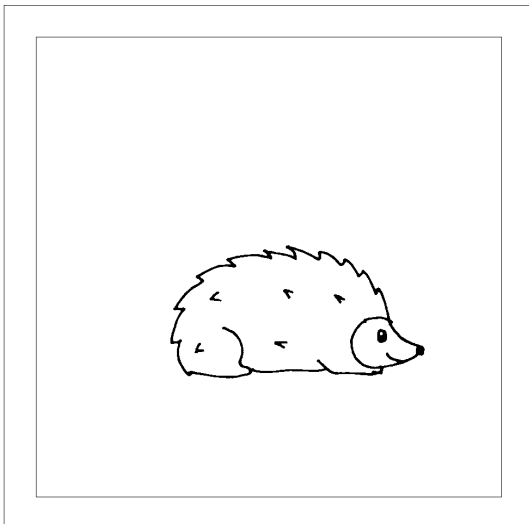
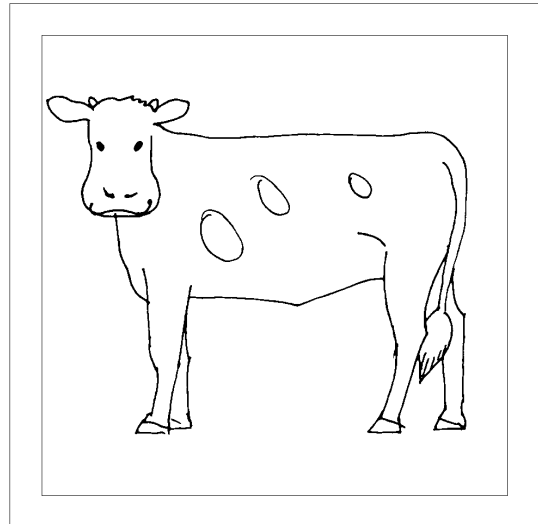
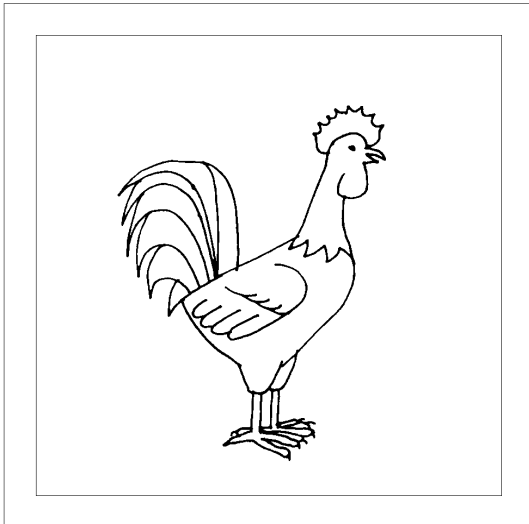
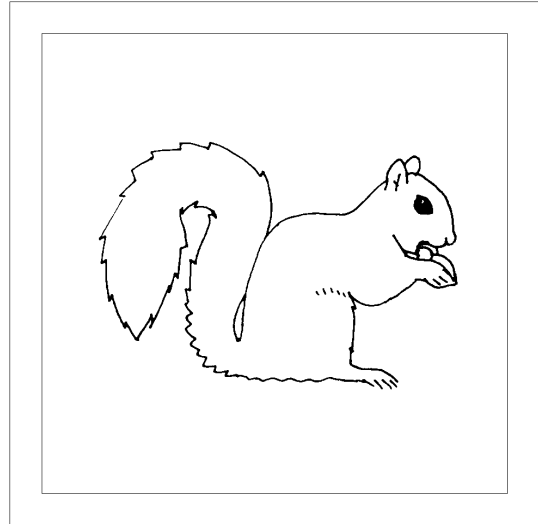
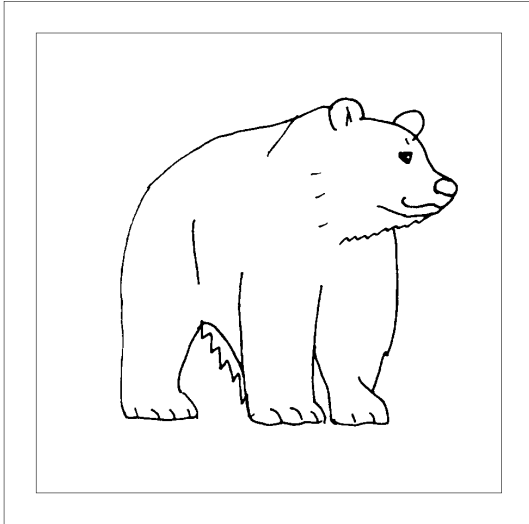


Pokoloruj obrazki.

Pokoloruj ramki:

***na zielono** – zwierzęta żyjące na wolności*

***na niebiesko** – zwierzęta hodowane przez człowieka*



A może wiesz, które ze zwierząt żyjących na wolności jest objęte ochroną? Jeśli tak, to dorysuj mu czerwoną ramkę.

Jeżeli nie, poproś o pomoc dorosłych.